



ZIELONA

ŚWIĘTOKRZYSKA



Raport z konsultacji społecznych dotyczących
aranżacji zieleni wzdłuż ul. Świętokrzyskiej i na
placu Powstańców Warszawy

Warszawa, 30 sierpnia 2016 r.



ZARZĄD DRÓG MIEJSKICH



konsultacje
społeczne
Warszawa

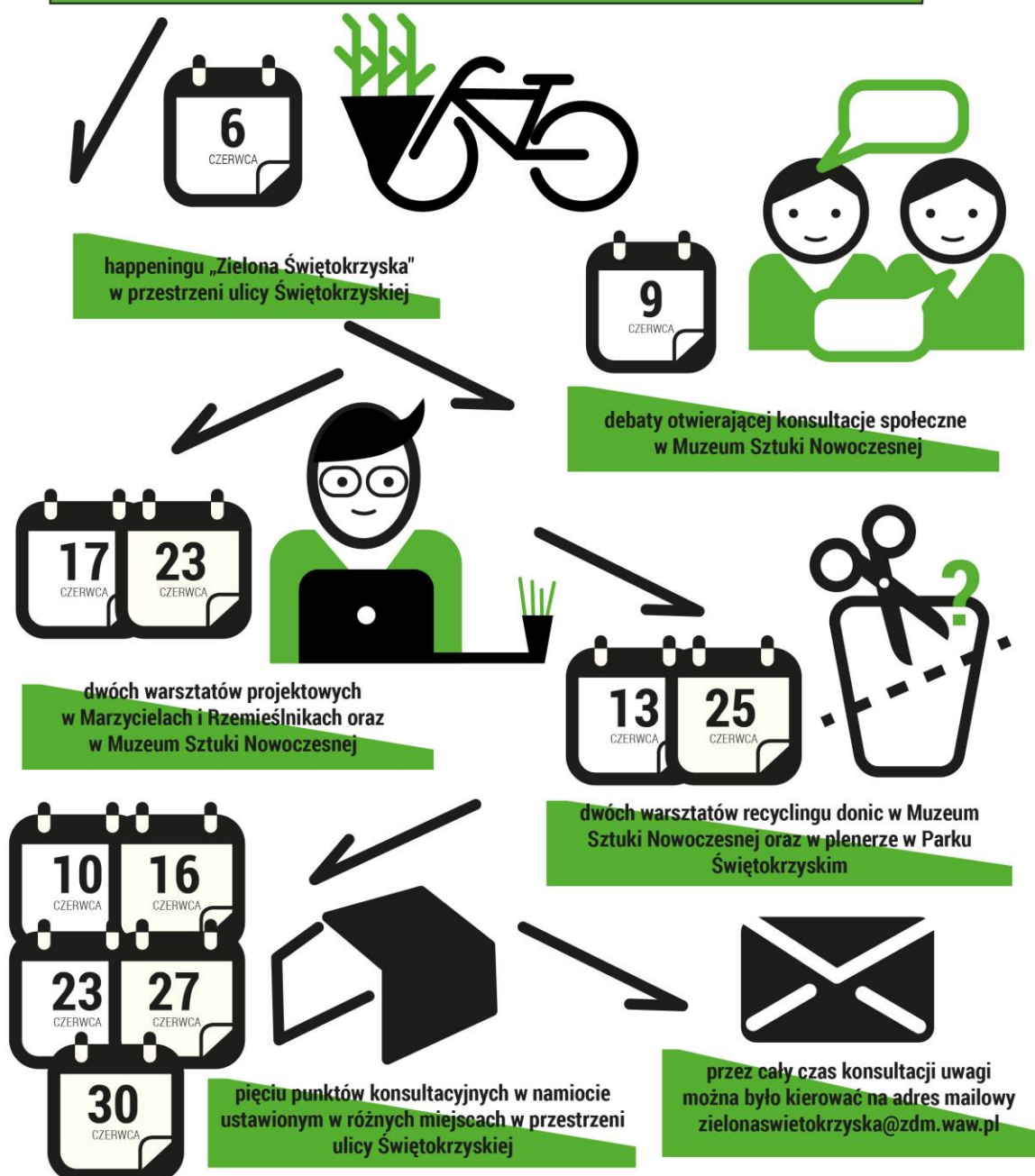
więcej informacji na stronie
www.konsultacje.um.warszawa.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp	4
Przebieg i uczestnicy konsultacji	7
Wnioski dotyczące ulicy Świętokrzyskiej	10
Jak jest postrzegana ulica Świętokrzyska przez uczestników konsultacji?	10
Rekomendacje uczestników konsultacji odnośnie ulicy Świętokrzyskiej.....	15
Wnioski dotyczące placu Powstańców Warszawy	24
Jak jest postrzegany plac Powstańców Warszawy?	24
Rekomendacje uczestników konsultacji odnośnie placu Powstańców Warszawy	25
Jak wykorzystać donice?	30
Jak postrzegane są donice?	30
Jakie są pomysły na wykorzystanie donic z placu Powstańców Warszawy?	30
Realizatorzy konsultacji	36

KALENDARIUM

Proces konsultacyjny „Zielona Świętokrzyska” składał się z następujących elementów:



Termin konsultacji - od 3 do 30 czerwca

WSTĘP

Celem konsultacji pn. „Zielona Świętokrzyska” było zebranie rekomendacji dotyczących aranżacji zieleni wzdłuż ulicy Świętokrzyskiej oraz na placu Powstańców Warszawy. Konsultacje, których gospodarzami byli Zarząd Dróg Miejskich oraz Centrum Komunikacji Społecznej Urzędu m. st. Warszawy, zostały zorganizowane w oparciu o wyniki głosowania w budżecie partycypacyjnym na 2016 rok.

Warszawiacy wybrali wtedy dwa projekty, które zakładały zmianę w sposobie aranżacji zieleni na tym terenie: „Zielona Świętokrzyska” (pełen opis projektu znajduje się na stronie warszawskiego budżetu partycypacyjnego pod tym linkiem: <https://bp2016warszawa.zetwibo.pl/taskPropose/3405>) oraz „Pogońmy plastikowe donice - wymiana betonowej nawierzchni między jezdniami pl. Powstańców na zieleniec” (pełen opis projektu pod tym linkiem: <https://bp2016warszawa.zetwibo.pl/taskPropose/3777>). Autorzy obu projektów zwracali uwagę, że zmiany, które zaszły w tej części miasta przy okazji budowy metra należy uznać za niewystarczające. Ich zdaniem wyremontowana ulica na zbyt wielu odcinkach była pozbawiona odpowiedniej ilości zieleni – zarówno drzew, jak krzewów, kwiatów i trawników. Za symbol „zmarnowanej okazji” do wprowadzenia zmian zaczęto traktować wtedy roślinność w donicach, które ustawione zostały w przestrzeni ulicy oraz placu, i których usunięcie i zastąpienie „prawdziwą” roślinnością stało się jednym z głównych postulatów obu projektów.

W odpowiedzi na projekty i zgodnie z ich założeniami zainicjowany został proces konsultacji społecznych, których realizatorami (wyłonionym na drodze zapytania ofertowego) byli Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” oraz Stowarzyszenie z Siedzibą w Warszawie.

Głównym efektem przeprowadzonego procesu są rekomendacje uczestników konsultacji odnośnie aranżacji zieleni wzdłuż ulicy oraz na placu.

Na potrzeby konsultacji zostały stworzone przez firmę RS Architektura Krajobrazu warianty aranżacji zieleni na tym terenie – dwa dla ul. Świętokrzyskiej i trzy dla pl. Powstańców Warszawy. Każdy z nich zakładał dosadzenie dużej ilości zieleni, jednak w różnych aranżacjach. Koncepcje różniły się też obecnością zieleni niskiej oraz małej infrastruktury.

Cechy zaprezentowanych wariantów aranżacji zieleni wzdłuż ulicy Świętokrzyskiej:

- wariant 1 "minimum" – koncepcja oprócz wprowadzenia szpalerów drzew zakładała nasadzenia zieleni w obszarach przykrawężnikowych, martwych pod względem komunikacyjnym, a także w przestrzeniach o funkcjach społecznych (przestrzeń z umeblowaniem towarzyszącym, poza głównymi ciągami pieszymi, zlokalizowane pod koronami drzew). Ze względu na ograniczoną ilość powierzchni zieleni zaproponowano wyłącznie gatunki tworzące zwarte bryły, dobrze znoszące formowanie np. irga błyszcząca;

- wariant 2 "maksimum" - koncepcja oprócz wprowadzenia szpalerów drzew zakładała nasadzenia zieleni także poza ww. strefami, a więc poza obszarami w miejscach martwych komunikacyjnie oraz w przestrzeniach o funkcjach społecznych, przewidywał wprowadzenie zieleni niskiej także na całej długości ulicy, jako oddzielenie jezdni i miejsc parkingowych od chodników i dróg dla rowerów. Jako dobór gatunkowy zaproponowano wprowadzenie krzewów tworzących zwarte bryły, dobrze znoszące formowanie - irga błyszcząca lub ligustr pospolity jako nasadzenia przykrawężnikowe na całej długości ulicy. W strefach o funkcji społecznej zaproponowano bardzo zróżnicowane w formie i fakturze nasadzenia ozdobnych np. traw.

Cechy wariantów przedłożonych do prac na konsultacjach społecznych dotyczących Placu Powstańców:

- wariant 1 - brak zieleni wysokiej. Wariant ten był najbliższy pomysłowi z budżetu partycypacyjnego i zakłada posadzenie krzewów i roślin łąkowych;

- wariant 2 - zakładał wprowadzenie drzew o charakterze szpalerowym, zlokalizowanych wzdłuż obu krawędzi placu. Drzewa zlokalizowano w donicach podziemnych, co pozwala na ich usunięcie i ewentualne posadzenie w innym, docelowym miejscu w chwili rozpoczęcia prac budowlanych związanych z realizacją planowanego garażu podziemnego. Obecność drzew w szpalerach zaplanowano tak by porządkować ją optycznie, nadając rytm kompozycyjny oraz izolując od jezdni. Funkcje izolacyjną pełnić też będą dodatkowe nasadzenia krzewów wzdłuż krawężników z gatunku wierzba purpurowa. Proponowanym gatunkiem drzewa jest czereśnia ptasia odm. Plena lub lipa srebrzysta odm. Varsaviensis

- wariant 3 - zakładał wprowadzenie luźnych grup drzew tworzących formę naturalistycznych zagajników z gatunku brzoza pospolita. Forma taka idealnie wpisuje się ogólny charakter terenu, tworzący formę łąki. Ze względu na luźny układ, drzewa będą mogły być zlokalizowane także przy projektowanych ławkach, dając latem cień. Drzewa miały być sadzone w donicach podziemnych, ze względu na planowaną budowę garażu podziemnego, tak samo jak drzewa w wariantie 2. W tym wariantie również przewiduje się wprowadzenie dodatkowych krzewów izolacyjnych.

Warianty te zostały upublicznione na oficjalnej stronie Urzędu Miasta poświęconej konsultacjom społecznym: <http://konsultacje.um.warszawa.pl/konsultacja/zielona-swietokrzyska>, zostały również przedstawione podczas debaty wprowadzającej do procesu. Koncepcje mogły stanowić dla potencjalnych uczestników konsultacji punkt odniesienia przy formułowaniu swoich opinii, jednak odwoływanie się do nich nie było obowiązkowe.

Mieszkańcy zostali zaproszeni do podzielenia się swoją opinią – poczynając od tak szerokich zagadnień jak sposób korzystania przez nich z tej przestrzeni (jakie funkcje obecnie dla nich pełni) oraz wskazanie mocnych i słabych stron obydwu lokalizacji, przez określenie, jaki charakter powinna mieć zieleń w tej części miasta („dzikość” vs

„uporządkowanie”), aż po rekomendowanie konkretnych wariantów, rozwiązań i gatunków roślin.

By umożliwić zabranie opinii od możliwie szerokiego i zróżnicowanego grona mieszkańców Warszawy, zaplanowanych zostało kilka różnych metod konsultacji, natomiast informacja o przebiegu całego procesu została zamieszczona na oficjalnym, warszawskim portalu konsultacyjnym: <http://konsultacje.um.warszawa.pl/>, stronie Zarządu Dróg Miejskich, a w formie plakatów i ulotek została przekazana do wszystkich lokali usługowych znajdujących się wzdłuż ulicy oraz wokół placu. Dodatkowo informacje o konsultacjach były dystrybuowane na profilach FB ZDM-u, Konsultacje Społeczne Warszawa oraz realizatorów procesu, a także pojawiały się w mediach, m.in. na warszawskich portalach internetowych i lokalnych odsłonach mediów ogólnopolskich.

Poniższy raport stanowi podsumowanie zebranych uwag i rekomendacji. Rzecz jasna, zdarza się, że część tych opinii jest ze sobą sprzeczna. Uczestnicy konsultacji wyrażali po prostu różne zdania, często patrzyli na jakieś kwestie z różnych perspektyw i różnie oceniali poszczególne zjawiska lub propozycje.

PRZEBIEG I UCZESTNICY KONSULTACJI

Konsultacje trwały od 3 do 30 czerwca. Inauguracja procesu miała miejsce 6 czerwca podczas happeningu w przestrzeni ul. Świętokrzyskiej. W jego trakcie animatorzy rozdawali przechodniom z prowadzonego roweru typu cargo „bomby nasienne”, informowali o zmianach, która będą się dokonywać na ul. Świętokrzyskiej i zachęcali do wzięcia udziału w konsultacjach.



Oficjalnym otwarciem konsultacji była debata o zieleni miejskiej, która odbyła się 9 czerwca w Muzeum Sztuki Nowoczesnej. Debata miała charakter informacyjny, połączony z prezentacją wstępnych koncepcji nowego zagospodarowania zieleni na ul. Świętokrzyskiej i pl. Powstańców Warszawy. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz miasta, organizatorzy procesu konsultacji, projektanci – autorzy wstępnych koncepcji aranżacji zieleni, specjalistka ds. zieleni w mieście, która przedstawiła

różnego rodzaju inspiracje dotyczące tej tematyki, a także autor jednego ze zwycięskich projektów do budżetu partycypacyjnego oraz, rzecz jasna, zainteresowani mieszkańcy.



Właściwe konsultacje, to znaczy proces zbierania opinii, przebiegał w trakcie dwóch projektowych warsztatów konsultacyjnych (17 czerwca w Marzycielach i Rzemieślnikach. Domu Innowacji Społecznych oraz 23 czerwca w Muzeum Sztuki Nowoczesnej). Zostały one poprowadzone przez projektantów oraz moderatorów.



W trakcie konsultacji pięciokrotnie rozstawiony był punkt konsultacyjny w przestrzeni ulicy i placu – aby zapewnić udział w procesie jak największej liczby osób, w tym takich, które przez ten teren jedynie przechodzą i nigdy nie przyszłyby specjalnie na spotkanie konsultacyjne. W kolejnych dniach czerwca można było trafić na oficjalny namiot Centrum Komunikacji Społecznej, w którym realizatorzy konsultacji zbierali opinie przechodniów i odpowiadali na pytania. Namiot funkcjonował w następujących lokalizacjach:

- ➔ 10 czerwca przy skrzyżowaniu ul. Świętokrzyskiej z ul. Mazowiecką,
- ➔ 16 czerwca przy skrzyżowaniu ul. Marszałkowskiej z ul. Świętokrzyską,
- ➔ 23 czerwca przy ul. Świętokrzyskiej niedaleko skrzyżowania z ul. Emilii Plater,
- ➔ 27 czerwca przy ul. Świętokrzyskiej niedaleko skrzyżowania z ul. Czackiego,
- ➔ 30 czerwca (pierwotnie planowany na 17 czerwca, ale z powodu złych warunków pogodowych przełożony) przy skrzyżowaniu ul. Marszałkowskiej ze Świętokrzyską.



Inną formą zaangażowania mieszkańców w proces zmian w rejonie ul. Świętokrzyskiej były plenerowe warsztaty projektowe z recyklingu donic, które odbyły się 25 czerwca w Parku Świętokrzyskim (lokalizacja została zmieniona z pl. Powstańców Warszawy ze względu na ogromne upały tego dnia i konieczność pracy w cieniu). Swoje odrębne spotkanie warsztatowe w tej samej konwencji, tzn. szukania nowych zastosowań dla donic z pl. Powstańców Warszawy, mieli studenci kierunków projektowych, którzy spotkali się 13 czerwca w Muzeum Sztuki Nowoczesnej.

Dodatkowo, przez cały czas trwania konsultacji, swoje opinie można było przedstawiać w formie mailowej. Wszyscy chętni mogli przesłać swoje uwagi i pomysły na specjalnie uruchomiony adres: zielonaswietokrzyska@zdm.pl.

Ostatecznie w konsultacjach wypowiedziało się łącznie ok. 600 osób. Grupa ta była zróżnicowana pod wieloma względami – wieku, płci, a także rodzaju „relacji” z tym fragmentem miasta. Swoimi opiniami dzieliły się zarówno osoby, które na co dzień korzystają z ul. Świętokrzyskiej na różne sposoby – niedaleko niej pracują, mieszkają, przechodzą – ale także takie, które sporadycznie mają z tym fragmentem miasta do czynienia. Co ważne, w konsultacjach zabrały głos zarówno osoby głęboko zaangażowane w rozwój Warszawy i często uczestniczące w tego typu procesach, jak i takie, które podzieliły się swoimi opiniami, bo akurat przechodziły ulicą i zobaczyły rozstawiony namiot konsultacyjny.

WNIOSKI DOTYCZĄCE ULICY ŚWIĘTOKRZYSKIEJ

Podczas konsultacji staraliśmy dowiedzieć się, jakie rekomendacje odnośnie aranżacji zieleni na ul. Świętokrzyskiej mają warszawiacy, a także w jaki sposób postrzegają tę przestrzeń – jakie jej zalety i wady dostrzegają.

Konsultacje społeczne, a w tym praca na wariantach koncepcji aranżacji zieleni potwierdziły, że projekt powinien być nakierowany na uzyskanie jak największej ilości zieleni niskiej i wysokiej. W trakcie warsztatów uczestnicy wskazywali miejsca, które dodatkowo powinny być obsadzone roślinnością. Nie wskazano jednoznacznie wariantu, który powinien być zrealizowany, lecz wskazano cechy aranżacji zieleni jaka powinna być wprowadzona wzdłuż ulicy Świętokrzyskiej.

Rozwiązaniem wspólnym dla obu wariantów jest zachowanie na krótkich odcinkach drzew w donicach, które stanowić będą aranżacyjne wydzielenie przestrzeni usługowej (przeznaczonej pod m.in. ogródki gastronomiczne), a nie jak obecnie, masowo stosowany substytut drzew alejowych. W trakcie prac potwierdzono, że istotną dla mieszkańców kwestią jest redukcja ilości donic, z zachowaniem tych które pełnią np. funkcje oddzielające ogródki kawiarniane od ciągów pieszych.

Poniżej prezentujemy opinie i postulaty dotyczące tej śródmiejskiej arterii.

Jak jest postrzegana ulica Świętokrzyska przez uczestników konsultacji?



Miejsce „przelotowe”

Uczestnicy konsultacji w pierwszej kolejności wskazywali na **różne aspekty funkcji komunikacyjnej ul. Świętokrzyskiej**. Najczęściej w odpowiedziach na pytanie, w jaki sposób z niej korzystają, pojawiały się czasowniki „przechodzę” i „przejeżdżam” (rowerem, samochodem lub środkami transportu publicznego). Istotną cechą tej ulicy jest również to, że krzyżują się pod nią dwie linie metra, co czyni z niej ważny węzeł komunikacyjny Warszawy, a jej użytkownicy często przemierzają ją właśnie ze względu na wejście do metra.

Oczywiście nie dziwi fakt, że ulica jest postrzegana głównie poprzez funkcje komunikacyjne - wszak jest ulicą i to położoną w centrum miasta. Jednak znaczące wydaje się to, że większość jej użytkowników (przynajmniej tych, którzy uczestniczyli

Dominujący sposób korzystania z ulicy dobrze ilustrują cytaty z naszych rozmówców na punkcie konsultacyjnym:

Świętokrzyska to ważny punkt komunikacyjny na mojej drodze do pracy, ale nie spędzam tu inaczej czasu.

Ulica nie zachęca, żeby zwolnić kroku i sobie przy niej usiąść.

[illegible]

Uczestnicy konsultacji wskazywali na różne, doceniane przez nich, aspekty ulicy odświeżonej po remoncie związanym z budową II linii metra. Do pozytywów zaliczano przede wszystkim:

- ➔ **zbudowanie ścieżek rowerowych** – zauważano, że to jedna z niewielu ulic warszawskich umożliwiających wygodny przejazd rowerem na osi wschód-zachód,
- ➔ **zwężenie ulicy i uspokojenie ruchu samochodowego,**
- ➔ **obecność metra.**

- ➔ **poszerzenie chodników** – doceniane jest oddanie większej przestrzeni pieszym i dbałość o zapewnienie ładnej nawierzchni, po której chodzą,
- ➔ **mała architektura** – doceniany jest fakt ustawienia wzdłuż ulicy nowych ławek, koszy na śmieci i stojaków rowerowych,
- ➔ **ogródki restauracyjne** – uczestnicy konsultacji bardzo pozytywnie oceniają ich obecność, (uwaga ta dotyczy odcinka ulicy między ul. Marszałkowską a ul. E. Plater).

Pojawiały się jednak także nieliczne głosy krytyczne w stosunku do wprowadzonych po remoncie zmian. Głównym powodem niezadowolenia jest przede wszystkim zwężenie ulicy, co zdaniem niektórych uczestników konsultacji, prowadzi w konsekwencji do korków ulicznych i powoduje duże utrudnienie w przemieszczaniu się samochodem po centrum Warszawy oraz – co bardziej dotkliwe z perspektywy pieszych – sznur samochodów ciągnący się wzdłuż chodnika i mocny zapach spalin.



Negatywnie oceniane aspekty ul. Świętokrzyskiej



Brak zieleni

Dominującym poglądem na temat ul. Świętokrzyskiej jest to, że wyraźnie **brakuje na niej zieleni**. Ulica Świętokrzyska opisywana była przez uczestników konsultacji jako: *łysa ulica, betonowa pustynia, pas startowy, przygnębiające miejsce, bo to sam asfalt i beton*.

Fragmenty ul. Świętokrzyskiej, które są lubiane to właśnie te, które są postrzegane jako zielone (np. odcinek pomiędzy ul. Emilii Plater do ul. Marszałkowskiej, gdzie wzdłuż ulicy ciągnie się szpaler drzew). Pod tym względem odcinek między ul. Marszałkowską a ul. Kopernika jest oceniany dużo surowiej niż jej bardziej zadrzewiona część rozciągająca się między ul. Marszałkowską a Rondem ONZ.



Zaniedbany Park Świętokrzyski

Zachodnia część ul. Świętokrzyskiej cieszy się lepszą opinią również ze względu na przylegający do niej od południa Park Świętokrzyski, który doceniany jest jako „oaza zieleni”. Z drugiej strony często w jego kontekście podnoszona była kwestia braku czystości, przebywających w nim bezdomnych. Parokrotnie odnośnie parku padło określenie „dzikie pole” – w opinii uczestników konsultacji to miejsce niesprzyjające odpoczynkowi, choć posiadające taki potencjał.

➔ **Roślinność w donicach**

Uczestnicy konsultacji w większości **źle oceniają umieszczoną w donicach roślinność**.

Trzeba jednak zaznaczyć, że w trakcie konsultacji pojawiły się także nieliczne głosy zwolenników takiego rozwiązania jako umożliwiającego w łatwiejszy i tańszy sposób „okiełznać” roślinność i utrzymać porządek na ulicy. Jednak zdecydowana większość uczestników konsultacji postrzega je jako rozwiązanie nieudane - zarówno pod względem estetycznym (donice po prostu się nie podobają, a proporcje pomiędzy donicami a roślinami w nich zasadzonymi są według uczestników konsultacji zaburzone, ponieważ rozmiar donic dominuje roślinność, która jest ledwie widoczna), jak i pod względem funkcjonalnym (drzewa w donicach nie dają cienia i nie chłodzą ulicy, bo jest ich zdecydowanie za mało, nie tworzą także osłony od wiatru czy deszczu). Dodatkowo wyrażano pogląd, że roślinność w donicach jest źle dobrana i błyskawicznie obumiera.

Kolejną sprawą związaną z donicami, która budzi niezadowolenie, jest ich zaaranżowanie na niektórych fragmentach chodnika w taki sposób, że konieczne jest meandrowanie między nimi (np. na odcinku pomiędzy ul. Marszałkowską a ul. Mazowiecką). Podkreślano, że to jest szczególnie nieprzyjemne dla osób niewidomych, które wpadają na donice.

➔ **Brak naturalnej osłony**

W odczuciu naszych rozmówców **ul. Świętokrzyska jest przestrzenią całkowicie odsłoniętą** i w upalne dni łatwo nagrzewa się i robi się tam gorąco. Natomiast przy złej pogodzie na ulicy brakuje osłony chroniącej jej użytkowników przed mocnymi podmuchami wiatru i zacinającym deszczem.

➔ **Hałas drogowy i korki**

Wśród minusów ulicy wymieniano to, że w godzinach szczytu ulica „staje” i trudno poruszać się po niej samochodem. Z perspektywy innych niż kierowcy użytkowników ulicy, dotkliwe natomiast jest to, że **pozbawiona jest ona osłony oddzielającej ruch samochodowy od przestrzeni chodnikowej**, która mogłaby w pewnym stopniu niwelować natężenie hałasu ulicznego.

➔ **Brak miejsc do parkowania i nieprawidłowe parkowanie**

Uczestnicy konsultacji często powtarzali uwagi **dotyczące niedostatecznej liczby miejsc parkingowych i sygnalizowali potrzebę stworzenia parkingu podziemnego**. Jako patologię wynikającą po części z tego braku, wspominali o nagminnie praktykowanym przez kierowców **nieprawidłowym parkowaniu samochodów** (np. skośnym zamiast równoległego) przy ul. Świętokrzyskiej. Do miejsc, które były najczęściej w tym kontekście wymieniane należą okolice Ronda ONZ oraz ul. Nowy Świat.

➔ **Mało deptakowy charakter ulicy**

Inną negatywnie ocenianą przez uczestników konsultacji cechą ul. Świętokrzyskiej jest to, że **nie pełni ona funkcji deptaka miejskiego**. Pomimo tego, że po jej remoncie jest więcej przestrzeni dla pieszych, miejsce to nie jest przez nich wykorzystywane - w każdym razie nie jako trasa spacerów. Jest dla nich raczej drogą przelotową.

Zdaniem właścicieli sklepów zlokalizowanych przy ul. Świętokrzyskiej po remoncie ulicy mniej ludzi niż wcześniej decyduje się na przemierzanie jej pieszo i wybierają raczej możliwość przejechania metrem pod jej powierzchnią. Właściciele tych lokali skarżą się na wyraźny spadek obrotów.

Niewielka liczba drzew i generalne poczucie pustki na ulicy (szczególne na odcinku między ul. Marszałkowską a Traktem Królewskim) **nie przyciąga spacerowiczów i nie nakłania pieszych do zwolnienia kroku**. Na ulicy **brakuje miejsc, w których można by usiąść i spędzić trochę czasu w miłej atmosferze** – uczestnicy konsultacji wskazywali brak ogródków kawiarnianych, a także na brak przyjaznych, wydzielonych z ciągu komunikacyjnego, ogólnodostępnych i nieodpłatnych „zatoczek rekreacji” – skupisk ławek (może nawet ze stołem), gdzie można by usiąść, żeby odpocząć, spotkać się z kimś albo poobserwować ulicę.

Część naszych rozmówców wspominała, że jedną z przyczyn, dla których nie ma wystarczającej liczby ogródków kawiarnianych na ulicy są wysokie czynsze, które są za nie pobierane.

Kilku uczestników konsultacji wspomniało, że **ul. Świętokrzyska nie zachęca do przyjęcia trybu spacerowego wśród pieszych, ponieważ brakuje tam ciekawych sklepów i lokali**). Na odcinku między ul. Marszałkowską a ul. Nowy Świat jest np. kilka siedzib banków, a nie jest to typ miejsca, który sprzyjałby ożywieniu ulicy.

➔ **Brak wątku przewodniego ulicy**

Podczas konsultacji pojawił się głos, że ul. Świętokrzyska nie ma wątku, który porządkowałby jej charakter i który byłby czytelny dla wszystkich przechodniów. Takim wątkiem mogłyby być – zdaniem uczestnika konsultacji - np. finanse, czy też gastronomia. Owych wątków mogłoby być kilka, a także mogłyby być one odmienne dla różnych odcinków ul. Świętokrzyskiej. **Ważne by przestrzeń dawała wyraźny impuls, w jakiego typu przestrzeni przechodzić się znajduje.**

➔ **Nieuporządkowany wygląd**

Część krytycznych uwag uczestników konsultacji dotyczyła **pstrokatego wyglądu ulicy**. Jako jeden z przejawów pstrokatości podawany był nieujednolicony wygląd ogródków kawiarnianych na odcinkach ulicy, na których one występują.

➔ **Brak stojaków rowerowych**

Podczas konsultacji wielokrotnie wspomniano, że **wzdłuż ul. Świętokrzyskiej jest zbyt mało stojaków na rowery**. Bardzo doceniana jest ich obecność i rodzaj, jednak zdaniem naszych rozmówców, stosunek liczby „miejsc parkingowych” dla rowerów do liczby rowerzystów korzystających z ulicy jest nieproporcjonalny. Dlatego uczestnicy konsultacji zgłaszali opinie, że dobrze byłoby dodać więcej elementów tego typu na całej długości ulicy i to po obydwu jej stronach.

➔ Wyprowadzona na powierzchnie wentylacja II linii metra

Podczas konsultacji padało wiele krytycznych uwag na temat wyprowadzonych na powierzchnie ulicy elementów związanych z wentylacją II linii metra. Duże, szare, klockowate konstrukcje postrzegane są dość powszechnie jako szpecące przestrzeń ul. Świętokrzyskiej.

➔ Trudne komunikacyjnie miejsca

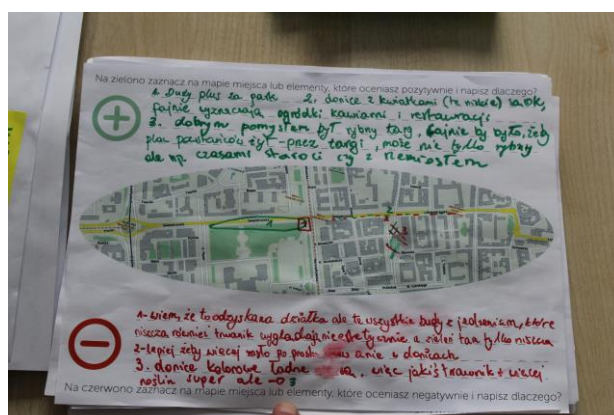
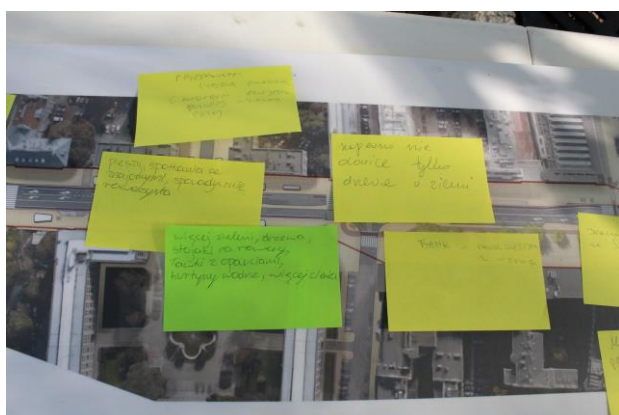
Uczestnicy konsultacji zwracali także uwagę na **miejsca, które ich zdaniem nie są dobrze zaprojektowane i przez to dochodzi tam do kolizji między pieszymi, a rowerzystami**. Należą do nich:

- winda metra na rogu ul. Świętokrzyskiej i ul. Marszałkowskiej,
- przejścia dla pieszych przy dużych skrzyżowaniach (przy Rondzie ONZ i ul. Marszałkowskiej), gdzie zmuszeni są oni do parokrotnego przekraczania ścieżek rowerowych.

Skarżono się również na **zmienny przebieg ścieżki rowerowej – trudno połączyć się kiedy zmienia się z pasa rowerowego w dwukierunkową ścieżkę**.

Podczas konsultacji pojawiły się postulaty, by przy okazji nasadzeń drzew na ul. Świętokrzyskiej wprowadzić rozwiązania, które naprawiłyby obecnie dostrzegane problemy (wymienione powyżej) np. poprzez poprowadzenie drogi rowerowej na całej długości ul. Świętokrzyskiej (zamiast wydzielacza z chodnika ścieżkę rowerową).

Sygnalizowano też, że miejsca na ulicy, gdzie głównie kulminuje się ruch pieszych – np. przy wejściu do metra – powinny zostać pozbawione jakichkolwiek barier, także związanych z roślinnością.



Rekomendacje uczestników konsultacji odnośnie ulicy Świętokrzyskiej

➔ Jak najwięcej zieleni

Uczestnicy konsultacji zgodnie komunikowali potrzebę wprowadzenia większej ilości zieleni w przestrzeń ul. Świętokrzyskiej – zarówno drzew i roślinności niskiej. **Można bez wahania powiedzieć, że dominował pogląd, że im więcej zieleni tym lepiej, zieleń ma być wszechobecna!**

Motywacje dla tego postulatu są rozmaite – z jednej strony natury estetycznej (*tak będzie ładniej, bardziej kolorowo*), z drugiej pragmatycznej (*zieleni w większej ilości jest potrzebna, żeby „schłodzić” ulicę, stworzyć więcej zacienionych w naturalny sposób miejsc, które dawałyby schronienie w upalne dni*). Taki naturalny cień oceniany był przez uczestników konsultacji pozytywnie, w przeciwieństwie do cienia, który dają budynki.

Podkreślano też, że roślinność jako powierzchnia biologicznie czynna sprawia, że miasto „oddycha” i absorbuje dwutlenek węgla. Wreszcie, co istotne dla uczestników konsultacji, tworzy naturalną osłonę dla przechodniów oddzielającą ich od hałasu ulicy i spalin samochodów, obniżając siłę oddziaływania tych dwóch negatywnych „efektów” dużej ulicy.

Wielokrotnie wyrażano pogląd, że w związku ze zmianami klimatycznymi jakich obecnie doświadczamy, **wprowadzanie jak największej ilości zieleni do miasta oraz poszukiwanie zrównoważonych rozwiązań w zurbanizowanej przestrzeni to bezwzględna konieczność warunkująca jakość życia mieszkańców Warszawy.**

➔ Miejsca wymagające zazielenienia

Jako **miejsca zbyt betonowe**, czyli takie które najbardziej potrzebują wprowadzenia roślinności, wskazywano:

- ➔ skrzyżowanie ul. Świętokrzyskiej z ul. Marszałkowską,
- ➔ odcinek od ul. Marszałkowskiej do ul. Kopernika (a zwłaszcza część ul. Świętokrzyskiej za skrzyżowaniem z ul. Nowy Świat w kierunku ul. Kopernika (na tyłach Pałacu Staszica) oraz na odcinek pomiędzy ul. Szkolną a ul. Mazowiecką),
- ➔ odcinek pomiędzy ul. Emilii Plater a Rondem ONZ,
- ➔ rejon bezpośrednio przy Rondzie ONZ.

Dodatkowo uczestnicy punktów konsultacyjnych i warsztatów wskazywali na **potrzebę zazieleniania nawet drobnych obszarów, by zminimalizować przestrzeń pokrytą betonem i kamieniem** (tam, gdzie to tylko możliwe, przy uwzględnieniu wszelkich aspektów funkcjonalnych). Jak mówiła jedna z uczestniczek warsztatu projektowego *chodzi o wyszarpywanie choćby skrawczków dla zieleni*. Jeśli zasadzenie drzew we wskazywanym przez uczestników konsultacji miejscu jest z jakiegoś powodu niemożliwe (np. ze względu na przebiegającą pod ziemią sieć), to postulowali oni szukanie innych możliwych rozwiązań wprowadzających w dane miejsce zieleni.

Takimi przykładowymi rozwiązaniami proponowanymi przez uczestników konsultacji są:

- ➔ wprowadzenie szpaleru drzew między jezdniami na ul. Świętokrzyskiej na odcinku od ul. E. Plater do ul. Marszałkowskiej,
- ➔ posadzenie kwiatów i rabat z bylinami przy Ministerstwie Finansów i przy ul. Bagno, gdzie pod ziemią poprowadzona jest instalacja ciepłownicza uniemożliwiająca posadzenie tam drzew,
- ➔ zawieszenie kwiatów na latarniach wzdłuż ulicy – na wszystkich albo tylko na wybranych jej odcinkach.

Przykładem innego rodzaju rozwiązania, proponującego dość nowatorskie w skali Warszawy i zaskakujące rozwiązanie, które w swej istocie jest zgodne z metodą wykorzystywania skrawczków przestrzeni miasta dla zieleni, jest propozycja wprowadzenia roślinności na dachy wiat przystankowych. Innym tego typu postulatem, choć już nie takim innowacyjnym, był pomysł posadzenia bluszczu lub innych pnączy, które mogłyby porastać i zarazem zasłaniać (nieładne zdaniem niektórych uczestników konsultacji) wyprowadzone na powierzchnię ulicy elementy wentylacji II linii metra.

Podczas konsultacji postulowano też, żeby w przyszłości obsadzić zielenią budynek powstający w miejscu dawnego Sezamu.

➔ Rodzaj zieleni

Podczas konsultacji **mocno wybrzmiał postulat odejścia od wprowadzania na ul. Świętokrzyską roślinności w donicach i w zamian posadzenia jej do gruntu**. Argumenty podnoszone przez przeciwników donic dotyczyły w dużej mierze estetyki (*ulica wygląda nieładnie*) oraz wysokich kosztów (*koszty generowane przez posadzenie drzewa w takiej donicy są kosztami, które miasto ponosi każdego roku w sposób zupełnie bezcelowy, oczywistym jest bowiem, że okres życia takiego drzewa w doniczce jest wielokrotnie krótszy od zwykłego drzewa posadzonego w gruncie. Podobnie wątpliwa jest zasadność sadzenia krzewów w donicach, tańsze zdaje się pielęgnowanie tych posadzonych w gruncie*).

Według naszych rozmówców roślinność na ul. Świętokrzyskiej powinna być także:

- ➔ **różnorodna gatunkowo i kolorystycznie** – dlatego często pojawiał się postulat nieograniczania zieleni na ulicy tylko do posadzenia na niej drzew, ale wprowadzenie tam także różnych rodzajów traw, krzewów, żywopłotów i kwiatów,
- ➔ **różnorodna pod względem wysokości** - wskazywano na potrzebę wysokiej zieleni dającej cień i osłonę (drzewa), ale także tej niskiej (trawniki, krzewy), która jest bliżej przechodnia –wśród, której może usiąść i która znajduje się na wysokości wzroku,
- ➔ **zaplanowana w taki sposób, by przez cały rok tworzyć „roślinny spektakl”** – wskazywano na potrzebę zapewnienia ciekawego i ładnego wyglądu ulicy niezależnie od pory roku,
- ➔ **dorodna** – podkreślano wagę nie tylko tego, żeby roślinności na ul. Świętokrzyskiej było dużo, ale także i tego, by rośliny były okazałe lub miały szansę szybko takim się stać (*sadzone drzewa powinny być odpowiednio duże, żeby latami nie było trzeba czekać na efekty nasadzeń*

i dość szybko zobaczyć ul. Świętokrzyska faktycznie zieloną. Oczywiście wiek sadzonego drzewa powinien być wyważony w stosunku do szansy jego utrzymania się przy życiu po wsadzeniu do gruntu na ulicy).

Pojawiły się uwagi, że drzewa na ul. Świętokrzyskiej powinny mieć minimalny obwód pnia wynoszący 40 cm (a w bardziej pożądanym scenariuszu nawet 80 cm). Zgłoszono także nieliczne uwagi precyzujące wysokość krzewów, które miałyby być posadzone na ulicy. Zdaniem osób podnoszących tą kwestię preferowane byłyby takie o wysokości 0,5 m.

➔ Szpалery drzew wzdłuż ulicy i niska zielen

Najczęściej pojawiającym się postulatem dotyczącym aranżacji zieleni na ul. Świętokrzyskiej było to, żeby **obsadzić ją szpалerem wysokich drzew na całej długości**. Większość naszych rozmówców zgodnie podkreślała, że **drzewa nie tylko powinny zostać zasadzone w glebie, ale także być otoczone i połączone pasem trawnika i krzewami, tak by „nagle nie wyrastały z chodnika”**. Zdaniem części uczestników konsultacji należy stworzyć dla nasadzanych drzew „duże misy” tworzące ciąg zieleni wzdłuż ulicy. Tę intencję dobrze oddaje cytata z jednego z nadesłanych w ramach konsultacji maili, którego autor odwołuje się do roślinności w Al. Ujazdowskich:

Nie sposób ukryć, że walory estetyczne tej promenady [Al. Ujazdowskich] podnoszą trawniki okalające rosnące tam drzewa. Dlatego sądzę, że bardzo istotne przy realizacji tego projektu będzie wytyczenie pasa trawnika, z którego będą wyrastały drzewa. Pas ten mógłby być dość wąski, nieprzekraczający np. 4 metrów, natomiast istotne jest, by drzewa nie wyrastały wprost z betonowego gruntu. Oczywiście nie przeszkadza to w nasadzeniu między drzewami krzewów lub wysokopiennych gatunków traw.

Pojawiły się także głosy zwracające uwagę na inny aspekt sadzenia drzew wzdłuż ulicy i aranżacji różnych typów roślinności: drzewa sąsiadujące z miejscami parkingowymi powinny być osłonięte przed najeżdżającymi samochodami przy pomocy niskich wygrodzeń lub zieleni (żywoplotu) - w innym przypadku samochody będą najeżdżać na systemy korzeniowe drzew.

Uwaga ta dobrze „komponuje się” z istotnym wątkiem, który przewijał się przez wypowiedzi uczestników konsultacji - **żeby na ulicy było więcej zieleni niskiej**. Miejsca, które wskazywano jako przestrzenie, gdzie można by posadzić taką zielen, w zasadzie pokrywają się z tymi, gdzie w ogóle postulowano wprowadzenie większej ilości roślinności. W szczególny sposób podkreślano, że po północnej stronie ul. Świętokrzyskiej - na odcinku między ul. Marszałkowską a ul. Czackiego - można by zwęzić chodnik i tak zaoszczędzone miejsce przeznaczyć na trawnik.

➔ Charakter zieleni

Uczestnicy konsultacji pytani o to, jaki ma być charakter zieleni na ul. Świętokrzyskiej, udzielali odpowiedzi, które ukazują dwa rodzaje podejścia w stosunku do wizji funkcjonowania zieleni na ulicy.

Do pierwszej grupy można zaliczyć zwolenników roślinności formalnej, zwartej i uporządkowanej. Według nich zieleń ma wprowadzać wrażenie ładu na ul. Świętokrzyskiej i nadawać jej elegancki i reprezentacyjny wygląd. Jeśli podawali oni jakieś punkty odniesienia dla popieranej przez siebie wizji ulicy, to był to obecny wygląd Al. Ujazdowskiej albo przedwojenny wygląd ul. Marszałkowskiej.

Poza walorem elegancji przemawiającym za takim projektem zieleni na ul. Świętokrzyskiej, niejednokrotnie podawano także argument łatwiejszego utrzymania jej czystości. Jak wyjaśniał w autor jednego z maili nadesłanych w ramach konsultacji: [...] *zwarta forma zieleni narażona jest na mniejsze ryzyko zaśmiecania czy zanieczyszczania przez psy.*

Druga grupa uczestników konsultacji opowiadała się za bardziej swobodnym i naturalnym wyglądem zieleni na ulicy. W tym kontekście pojawiały się takie przymiotniki opisujące postulowany charakter roślinności: *łąkowy, dziki, nieskrepowany, lokalny, zróżnicowany*. W kilku przypadkach zostało użyte nawet słowo – *słowiński*. Dla lepszego wyjaśnienia swojego pomysłu na swobodną i nieuleadzoną roślinność na ul. Świętokrzyskiej, jeden z uczestników konsultacji powołał się na projekty zieleni w przestrzeni publicznej przygotowywane przez znanego holenderskiego architekta krajobrazu – Pieta Oudolfa.

Zwolennicy nadania „naturalnego” charakteru roślinności na ul. Świętokrzyskiej najczęściej uzasadniali ten wybór tym, że taki wygląd zieleni (i zarazem przestrzeni, w której ona występuje) jest po prostu ciekawy.

Dla części uczestników konsultacji takie dwie aranżacje zieleni są sprzeczne i zupełnie niemożliwe do połączenia. Osoby te wyrażały pogląd, że roślinność na ulicy – od ul. Kopernika aż po Rondo ONZ - powinna mieć spójny wygląd.

Były także i opinie przeciwne – część naszych rozmówców uważała, że różne odcinki ul. Świętokrzyskiej mogą być odmienne i mieć zróżnicowany charakter. Niestety, pomimo dodatkowych pytań, nie podawali oni żadnych bardziej szczegółowych rekomendacji w tej kwestii.



Gatunki drzew i roślinności niskiej

Jednym z głównych postulatów formułowanych przez uczestników konsultacji jest to, aby **na ulicę Świętokrzyską wprowadzić różne gatunki roślinności i nie ograniczać się jedynie do sadzenia drzew**. Część rekomendacji uczestników konsultacji dotyczyła konkretnych rodzajów roślinności, które chcieliby w przyszłości zobaczyć na tej śródmiejskiej ulicy.

Jeśli chodzi o propozycje dotyczące **drzew**, to pojawiły się pomysły posadzenia:



platanów – ze względu na ładny wygląd, rozłożystą koronę i odporność na trudne miejskie warunki (np. spaliny)

- ➔ lip (kilkakrotnie podawano wręcz łacińską nazwę odmiany warszawskiej - *Tilia tomentosa 'Varsaviensis'*) - jako argument podawano tutaj wygląd lip (*to drzewo o regularnej i gęstej koronie, z dość wyraźnie zaznaczoną osią drzewa*), rodzimość oraz odporność na suszę i zanieczyszczenie powietrza,
- ➔ klonów jesionolistnych,
- ➔ miłorzębów,
- ➔ brzoź – docenionych za dobre pochłanianie zanieczyszczeń,
- ➔ magnolii - argumentem za tym drzewem jest jego uroda (szczególnie na wiosnę) i rzadkie występowanie w Warszawie oraz to, że *drzewo na czas kwitnięcia tuż po zimie może stać się wizytówką Warszawy*. Dodawano, że drzewa magnolii o różnych odcieniach kwiatów można by ciekawie zakomponować i posadzić obok siebie, co dawałoby piękny efekt na wiosnę,
- ➔ drzew iglastych – docenianych za całoroczność i mniejszą kłopotliwość w utrzymaniu niż drzewa liściaste, jako ciekawe urozmaicenie wyglądu miasta, w którym dominują drzewa liściaste oraz odporność na trudne dla roślinności warunki miejskie,
- ➔ różnych drzew owocowych.

Wielokrotnie pojawił się postulat wprowadzenia na ul. Świętokrzyską większej liczby kolorów poprzez posadzenie na niej różnych **kwiatów**. Jednak prawie nikt spośród naszych rozmówców nie zgłaszał konkretnych propozycji rodzajów tych roślin - pojawiła się zaledwie jedna wypowiedź mówiąca o tym, że kwiaty na ulicy powinny mieć charakter *polski, słowiański* i jako przykład takiego kwiatu padła nazwa chabrow. Trudno jednak potraktować ten pogląd jako dominujący.

Pośród postulowanej na ul. Świętokrzyskiej roślinności niskiej znalazły się również **trawy**. Uczestnicy konsultacji nie precyzowali jednak jakie rodzaje traw miałyby zostać zasiane na ul. Świętokrzyskiej. Opisywali je dość generalnie - np. jako *trawy łąkowe, kolorowe, różnej wysokości*. Warto też podkreślić, że postulat zasiania na ulicy traw ma tak wielu zwolenników, jak i przeciwników. Argumenty przeciwko wprowadzeniu traw na ulicę związane są z ich pyleniem (co może być niezdnośne dla alergików) oraz trudnością utrzymania czystości tego typu roślinności.

Jak już wspomniano, na ul. Świętokrzyskiej uczestnicy konsultacji chcieliby też zobaczyć żywopłot, trawnik oraz różnego rodzaju krzewy (także iglaste, choć nie tylko). Odnośnie tych rodzajów roślinności nie przedstawiali konkretnych rekomendacji.

➔ Deptak

Jedną z głównych, zauważanych przez uczestników konsultacji, wad ul. Świętokrzyskiej jest to, że warszawiacy traktują ją jedynie jako miejsce przelotowe na swojej trasie. **Za jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy powszechnie postrzegano brak roślinności na ulicy, której obecność pomogłaby stworzyć bardziej przyjazną i zachęcającą do spędzania tam czasu aurę.** W opinii uczestników konsultacji wprowadzenie zieleni w przestrzeń ul. Świętokrzyskiej stworzyłoby warunki sprzyjające spacerom i zwolnieniu kroku przez przemierzających ją przechodniów.

Podczas konsultacji wybrzmiała potrzeba takiego **zaaranżowania roślinności i małej architektury (siedzisk – najlepiej z oparciem - i stołów)**, żeby stwarzały one wydzielone z chodnika, kameralne przestrzenie służące spotkaniom i odpoczynkowi. Niejednokrotnie podczas konsultacji zwracano uwagę, że na ul. Świętokrzyskiej brakuje miejsca, gdzie można by przysiąść. W szczególności brakuje takich miejsc, które byłyby ogólnodostępne i w których można by spędzić czas bez konieczności kupowania czegośkolwiek. Podkreślano, że uliczne zatoczki, czy też „kieszenie”, sprzyjające odpoczynkowi powinny być otoczone roślinnością (znajdować się wśród traw i kwiatów), jak również być osłonięte od słońca – znajdować się pod drzewami albo być przesłonięte bluszczem. W kontekście pomysłów na przestrzenie odpoczynku na ulicy pojawiały się także rozwiązania niekonwencjonalne – np. stworzenie stref hamaków.

Przypomina to o niejednokrotnie powtarzanym w czasie konsultacji postulacie, by na ul. Świętokrzyskiej znajdowało się coś *ciekawego i nietypowego, co chciałoby się pokazać gościom odwiedzającym Warszawę*.

Rozwiązanie, zaproponowane w jednym z wariantów projektów przygotowanych przez studio RS Architektura Krajobrazu (wariant 2), na wykorzystanie drewnianych donic z ul. Świętokrzyskiej do urządzenia na ulicy parkletów zyskało dużą przychylność wśród uczestników konsultacji. Ich zdaniem są to właśnie przestrzenie dające możliwość zatrzymania się na chwilę na ulicy i odpoczynku wśród zieleni znajdującej się „na wyciągnięcie ręki”.

Pojawiały się też postulaty, żeby **na ulicy znalazło się więcej punktów usługowych i gastronomicznych** – *nie sieciowych i z miłą atmosferą*. Podkreślano, że ich ogródki mogłyby w znaczący sposób ożywić ulicę. Najlepiej też, żeby lokale gastronomiczne (przynajmniej kilka) były bardziej dostępne, tzn. „na kieszeń” przeciętnego mieszkańca Warszawy. W tym kontekście pojawił się pomysł stworzenia Baru Świętokrzyskiego – nowego typu baru mlecznego, podobnego do znajdującego się na ul. Marszałkowskiej Baru Prasowego.

Zgłaszano także potrzebę **wprowadzenia na ulicę poidelek** – miejsc, w których za darmo i w dowolnym momencie można by zaczerpnąć wody pitnej.

Wizja ul. Świętokrzyskiej, jaka wyłania się z głosów uczestników konsultacji, to deptak o charakterze egalitarnym: ładne, lecz nieekskluzywne miejsce, w którym niemal każdy będzie mógł się zrelaksować.

Piesi i rowerzyści

Zasadniczo podczas konsultacji pojawiło się wiele bardzo pozytywnych uwag dotyczących organizacji ruchu rowerowego na ul. Świętokrzyskiej.

Jednak zarówno osoby przedstawiające się jako rowerzyści, jak i piesi zwracali uwagę, że dosadzana zieleń mogłaby wzmocnić wydzielenie ścieżki rowerowej od chodnika. Miałoby to z jednej strony ograniczyć wchodzenie pieszych na trasy rowerowe, a z drugiej ograniczyć wjeżdżanie rowerzystów na chodniki. **Wielokrotnie pojawiał się postulat wyznaczenia granicy pomiędzy ścieżką rowerową a chodnikiem pasem żywopłotu, wysokich traw czy też trawnikiem**. Kilka razy podkreślono, że jest to szczególnie ważne ze względu na bezpieczeństwo

niewidomych pieszych, którym zdarza się nieświadomie wychodzić poza obszar chodnika i wkraczać na ścieżkę rowerową.

➔ Parkowanie samochodów

Wśród mankamentów ul. Świętokrzyskiej wskazano **nieprawidłowo parkujące samochody, które dość nagminnie blokują ścieżki rowerowe oraz chodniki. Wyrażano pogląd, że odpowiednia aranżacja roślinności na ulicy może zmniejszyć ten problem.**

Jednym z proponowanych rozwiązań jest posadzenie odpowiednio szerokiego (np. 50 cm) ciągłego pasa trawy lub żywopłotu oddzielającego chodnik od ulicy, co uniemożliwiłoby kierowcom wyjeżdżanie kołami poza wytyczony do parkowania obszar. Ważną charakterystyką tego postulowanego rozwiązania jest ciągłość pasa zieleni. Zdaniem części uczestników konsultacji posadzenie samych drzew nie rozwiązałoby problemu, ponieważ pomiędzy ich pniami kierowca mógłby wjechać kołami samochodu. Zdaniem niektórych osób sama aranżacja roślinności nie wystarczy, by zaradzić problemowi (kierowcy rozjeżdżają roślinność kołami) – konieczne jest także zastosowanie słupków-ograniczników. Szczególnie podkreślano konieczność wprowadzenia „zielonego wygrozdzenia” chodnika po północnej stronie ul. Świętokrzyskiej.

Podczas konsultacji głos zwolenników ograniczania ruchu samochodowego w centrum miasta był wyraźnie słyszalny. Postulowali oni wprowadzenie dla całej ul. Świętokrzyskiej zakazu parkowania skośnego i wprowadzenie jako jedynej możliwości parkowania równoległego. Taką propozycję argumentowano dążeniem do nadania ul. Świętokrzyskiej statusu ulicy reprezentacyjnej.

Problem skośnego parkowania blokującego pas rowerowy w miejscu, gdzie jest to dozwolone tylko parkowanie równoległe, zauważono pod budynkami przy ul. Świętokrzyska 3 i ul. Kopernika 28-30. Zdaniem jednego z uczestników konsultacji przyczyną problemu są tam zbyt szerokie zatoki parkingowe, które ułatwiają łamanie przepisów. Wnioskował on, by przy okazji prac ziemnych związanych z realizacją planowanych nasadzeń drzew i roślinności niskiej zwęzić te zatoki parkingowe do szerokości 2 m.

Postulowano także wprowadzenie przy narożnikach skrzyżowań na ul. Świętokrzyskiej rozwiązań utrudniających przejazd samochodów po chodniku i chroniących przed ich nielegalnym parkowaniem. Wskazano konkretne miejsca – wschodni róg skrzyżowania z ul. Mariańską oraz obydwie rogi skrzyżowania z ul. Szkolną, gdzie kierowcy w taki właśnie sposób parkują. Takie parkowanie jest tam dodatkowo szkodliwe, ponieważ ogranicza widoczność na przejazdach rowerowych i przejściach dla pieszych.

➔ Pozostałe postulaty

Podczas konsultacji wspomniano także o tym, by przy projektowaniu roślinności na ulicy pamiętać o wszystkich jej użytkownikach - także **osobach niepełnosprawnych**. Zwracano uwagę na duże utrudnienia w poruszaniu się, jakie sprawiają tym osobom

(np. niewidomym) wystające z powierzchni chodnika elementy (np. wzniesienia w powierzchni chodnika, do której wsadzone są drzewa).

Zgłaszano także potrzebę większej liczby **koszy na śmieci** na całej długości ulicy. Szczególnie skarżono się na ich brak na odcinku między ul. Marszałkowską a ul. Wallenberga.

Innym podnoszonym postulatem było zorganizowanie publicznej, nieodpłatnej **toalety** na ul. Świętokrzyskiej.

Padły też propozycje wprowadzenia na ul. Świętokrzyskiej **specjalnych drogowskazów dla turystów**.

Zwracano również uwagę, że należy szczególnie dbać, żeby nowo posadzona **zieleń była dobrze zabezpieczana przed soleniem jezdni** – dlatego proponowano stosowanie wygradzeń, brezentowych okryć i ochraniaczy.

WNIOSKI DOTYCZĄCE PLACU POWSTAŃCÓW WARSZAWY

Jednym z celów konsultacji społecznych „Zielona Świętokrzyska” było zebranie opinii warszawiaków na temat tego, jak powinna zostać zaaranżowana roślinność na pl. Powstańców Warszawy, a także jakie funkcje ma on spełniać. Podczas spotkań konsultacyjnych zadawaliśmy pytania o to w jaki sposób uczestnicy konsultacji postrzegają plac obecnie. Prosiłiśmy ich także o rekomendacje dotyczące zagospodarowania jego przestrzeni w przyszłości.

W opinii mieszkańców biorących udział w konsultacjach społecznych zdecydowanie najmniej podobał się wariant 1. Większość uczestników była przekonana, że na Plac Powstańców Warszawy powinny wrócić drzewa. W czasie konsultacji społecznych nie wyłoniono wariantu z drzewami (wariant 2 lub 3), który bardziej odpowiadałby gustom mieszkańców. Zdania odnośnie nasadzeń drzew w szpalerach czy w grupach były podzielone. W wariantach 2 doceniono izolacyjną funkcję drzew zaprojektowanych w szpalerach wzdłuż Placu, natomiast w wariantach 3 charakter kompozycji pasujący do roślin łąkowych.

W trakcie prac na wariantach głównym tematem rozmów była potrzeba łączenia różnych funkcji placu z możliwością wprowadzenia jak największej powierzchni zieleni. Poruszono temat zachowania możliwości organizowania wydarzeń plenerowych w części północnej (obecnie z sukcesem odbywa się tam targ rybny) oraz możliwość wprowadzenia kameralnego sposobu zagospodarowania w południowej części placu.

W trakcie warsztatów bardzo ważnym aspektem było zachowanie instancji projektu zgłoszonego w ramach budżetu partycypacyjnego czyli utworzenie łąki kwietnej.

Poniżej prezentacja wniosków i uwag odnośnie wszystkich tych kwestii.

Jak jest postrzegany plac Powstańców Warszawy?



Nieatrakcyjne miejsce

Integralną częścią terenu, który podlegał konsultacjom był plac Powstańców Warszawy – przestrzeń o zupełnie innym charakterze i dotychczas pełnionych funkcjach niż ulica Świętokrzyska. Trzeba jednak podkreślić, że osoby, które

ostatecznie wzięły udział w konsultacjach rzadko tam przychodzą. Niektórzy chodzą do znajdującego się tam banku, inni starają się tam zaparkować. Większość zaznaczała jednak, że na placu nie ma dla nich nic atrakcyjnego:

Plac Powstańców Warszawy jest martwym miejscem, mało tam bywam, bo nic tam nie ma, tam powinno się coś dziać.

Plac jest pusty, nic się tu nie da robić.

Plac Powstańców – nic, unikam.



Negatywnie oceniane aspekty pl. Powstańców Warszawy

Na pytanie o plusy tego miejsca, kilka osób odpowiada, że są to... kolorowe donice. To jednak pojedyncze głosy.

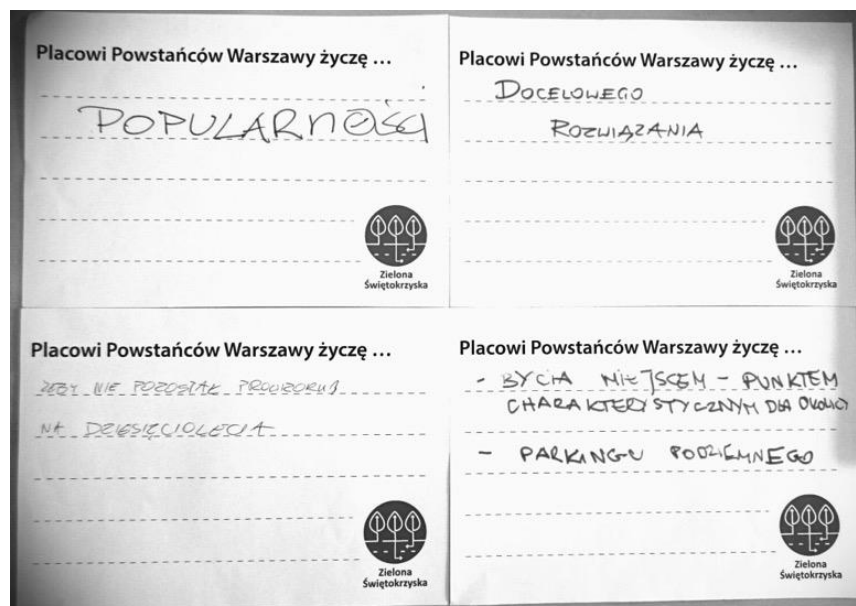
Do najczęściej wskazywanych minusów tego miejsca należą:

- ➔ **zbyt mało zieleni, a za dużo betonu** – doskwiera brak drzew i zieleni niskiej, wszystko jest gołe i płyty na placu szybko się nagrzewają w czasie upałów,
- ➔ **donice** – oceniane najczęściej bardzo negatywnie (*koszmarne*), zieleń (a szczególnie zieleń mniejsza od samych donic) nie powinna z nich wyrastać,
- ➔ **parkowanie na placu** – uczestnicy konsultacji w różny sposób nazywają problem z samochodami na terenie placu. Jedni narzekają na brak miejsc do parkowania, inni na przeciążenie placu samochodami, używając określeń takich jak plac na środku parkingu,
- ➔ **to, że na placu nic się nie dzieje** – jest zbyt mało powodów, żeby przychodzić,
- ➔ **to, że plac jest brzydki** – nie tylko ze względu na donice i pustkę, ale przez część uczestników konsultacji nie lubiany też przez budynek banku i trwającą przebudowę Prudentialu.

Rekomendacje uczestników konsultacji odnośnie placu Powstańców Warszawy

Pomysłów na to, jak plac mógłby się zmienić zgłoszono podczas konsultacji bardzo dużo. Zdecydowana większość z nich dotyczyła przemiany tej przestrzeni w bardziej zieloną, zapewniającą cień i wytchnienie w środku miasta oraz konkretnych propozycji na ożywienie tego miejsca, organizowanie różnego typu wydarzeń i sprawienie, żeby ludzie chcieli na plac przyjeżdżać i tam przebywać.

Pomysły na przemianę placu były też ujmowane przez niektórych uczestników konsultacji w formie „życzeń” dla tej przestrzeni. Wybrane na poniższym zdjęciu kartki z odpowiedziami dobrze obrazują kierunek, w którym, zdaniem uczestników konsultacji, powinny iść zmiany, tzn. sprawiać, żeby plac był wreszcie (a może „znów”) miejscem o wyraźnym charakterze i klimacie sprzyjającym przebywaniu na nim.



Wybrane życzenia dla pl. Powstańców Warszawy zebrane podczas warsztatów oraz na punktach konsultacyjnych: Popularności, docelowego rozwiązania, żeby nie pozostał prowizorką na dziesięciolecie, bycia miejscem – punktem charakterystycznym dla okolicy, parkingu podziemnego.

Poniżej przedstawiamy bardziej konkretne postulaty dla pl. Powstańców Warszawy zgłoszone przez uczestników konsultacji:

➔ Zieleń i woda

Główne postulaty dotyczyły zlikwidowania donic i dosadzenia na placu (w ziemi) **drzew oraz zieleni niskiej**.

Jeśli chodzi o proponowane gatunki drzew, to najczęściej wskazywano na **lipę warszawską** ze względu na dobrej jakości drewno, regularną i gęstą koronę, przez co może zapewnić więcej cienia niż inne gatunki, a także jej odporność na suszę i zanieczyszczenia. Inne pojawiające się w wypowiedziach gatunki to: klon polny, młorząd japoński, platan, brzoza.

Z kolei przy rozmowie o zieleni niskiej wskazywano na **trawy i kwiaty** (nie zawsze tym pierwszym wyborem była łąka, a na pewno nie sama, to znaczy bez drzew). Pojawiły się też pomysły na **żywoplot**, a podczas warsztatów podkreślano potrzebę sadzenia bluszczu. **Pnącza i zieleń gruntowa powinny też, zdaniem niektórych uczestników konsultacji, zasłonić wentylator i awaryjne wejście pod ziemię.**

Podkreślano **pozytywny wpływ różnorodności biologicznej w centrum miasta** (którą zapewnią warianty o większej ilości zieleni). Ze względu na upały, postulowano roślinność, która będzie trzymać wilgoć. **Dosadzenie zieleni na placu ma też, zdaniem niektórych uczestników konsultacji, oznaczać w jak największym stopniu zlikwidowanie nawierzchni betonowej** (zgodnie ze zwycięskim projektem do budżetu partycypacyjnego pn. [„Pogońmy plastikowe donice”](#)). Pojawił się wręcz głos, mówiący o przeznaczeniu części jezdni na dodatkowe potrzeby, związane np. z organizacją różnego typu wydarzeń na placu i ograniczeniu jej do 1 pasa w każdą stronę.

Niektórzy odwoływali się do bogactwa drzew na pl. Powstańców Warszawy przed II wojną światową. Drzewa (szczególnie już dorosłe – o obwodzie od min. 40 cm, a najlepiej 80 cm) miałyby dawać cień i chłód latem, osłonię od wiatru i zapewniać bardziej estetyczny wygląd tego miejsca.

W tym sensie można uznać, że większość uczestników konsultacji opowiedziała się przeciwko wariantowi 1 zagospodarowania placu przygotowanemu przez RS Architektura Krajobrazu, który nie zakłada żadnej zieleni wysokiej. Wariant 1 uznawany był za nieatrakcyjny i mogący wyglądać sztucznie w pobliżu dużej ulicy. Natomiast wariant 2 przywodził na myśl plac (wtedy Napoleona) sprzed II wojny światowej dzięki szpalerom drzew porządkującym przestrzeń.



Plac Napoleona, lata 1921-1930, źródło: <http://warszawa.fotopolska.eu/265605.foto.html>

Dla kilku osób uczestniczących w konsultacjach ważnym wątkiem było **zadbanie o odpowiedni układ szpalerów drzew** - tak, aby można było podziwiać osie widokowe z pl. Powstańców Warszawy w stronę tzw. pl. Pięciu Rogów (pozostałe kierunki, choć w nielicznych wypowiedziach na ten temat, ale wydawały się nieatrakcyjne – ściana banku na wschodzie i „mishmasz” na południu).

Niektórzy widzieli w nowej wizji placu rodzaj „oazy” (nazwane też „enklawą w mieście”), w której można przysiąść i gdzie jest ciszej niż wokół. Razem z wizją zieleni pojawiał się więc w kilku wypowiedziach postulat, żeby na placu była w jakiejś formie obecna **woda**. Zgłaszano też pomysły na fontannę lub inne elementy wodne, jak np. strumień, kurtyna wodna lub woda pitna, której można się napić w drodze.



Sport i rekreacja

W konsekwencji pojawienia się na pl. Powstańców Warszawy większej ilości zieleni, dla znaczącej liczby osób bardzo istotne było też nadanie tej przestrzeni **funkcji rekreacyjnej** i sportowej. Zwracano uwagę na konieczność zaprojektowania na placu dużej liczby ławek. Oprócz możliwości wypoczynku na ławce wśród drzew, mówiono o piknikowaniu, leżeniu na trawie, graniu

w siatkówkę i koszykówkę. Postulowano też pojawienie się na placu różnego typu urządzeń, np. siłowni plenerowej, placu zabaw dla dzieci (najlepiej dość nietypowego, ciekawszego niż place projektowane na osiedlach warszawskich) a także (tu już pojedyncze głosy) stołów do ping-ponga, trampolin, mini skateparku.

➔ Plac miejscem spotkań i wydarzeń

Jednym z dominujących w wypowiedziach uczestników konsultacji postulatów było ożywienie placu i sprawienie, żeby ludzie chcieli się tam spotykać i coś wspólnie robić.

Jednym ze sposobów na zrealizowanie tego celu mogłoby być organizowanie tam różnego typu wydarzeń. Do cieszących się największą popularnością (kilkanaście wskazań) należał **targ**, np. warzywny, czyli miejsce, gdzie można dostać sezonowe produkty, żywność ekologiczną, wyroby regionalne, a także kwiatowy (żeby na placu było ładniej, bardziej estetycznie), rybny (który już kilkakrotnie tam się pojawiał). Padł też pomysł odbywającego się co jakiś czas targu staroci lub rzemiosła.

Innym pomysłem była przestrzeń z ogródkami kawiarnianymi, przestrzeń wystawowa, jakiś rodzaj sceny na potrzeby wydarzeń plenerowych, np. koncertów czy innych wydarzeń kulturalnych. Argumentem przemawiającym za tym rozwiązaniem była lokalizacja placu – w miejscu, w którego otoczeniu znajduje się stosunkowo mało budynków mieszkalnych, więc wydarzenia nie byłyby uciążliwe dla mieszkańców.

Ze względu na możliwość wdrożenia tego rozwiązania, jeden z uczestników wyraźnie bronił drzew w donicach, wskazując na korzyści wynikające z ich mobilności (możliwość przesuwania ich), jeśli ich organizacja by tego wymagała.

➔ Samochody i rowery

Jako jeden ze słabych punktów pl. Powstańców Warszawy uczestnicy konsultacji wskazywali problemy z parkowaniem i zbyt dużą liczbą samochodów na tym terenie.

Przeważająca większość z nich miała na dla tego problemu gotowe rozwiązanie – **parking podziemny**, który ograniczy lub całkiem zlikwiduje samochody na powierzchni. W wielu wypowiedziach można było wyczuć rozczarowanie, że zapowiadany już kiedyś parking podziemny jeszcze nie powstał i oczekiwanie, że nastąpi to wkrótce.

W trakcie konsultacji kilka osób zgłosiło wyraźne postulaty dotyczące **zmiany ruchu drogowego** na tym terenie. Dotyczyły one głównie zwężenia jezdni i poszerzenia placu. Miałoby to polegać na zwężeniu od wewnątrz lub likwidacji zachodniej jezdni, m.in. po to, żeby połączyć plac ze schodami od strony ul. Sienkiewicza i ułatwić pieszym bezpieczny do niego dostęp (dodatkowa propozycja oznaczenia tego terenu jako „strefa zamieszkania”).

W wizji „idealnej” placu opracowanej przez uczestników warsztatów, posiada on tylko jedną, wąską jezdnię, która przebiega w ciągu ulic Szpitalna-Mazowiecka (jest to o tyle logiczne, że ruch ma być ograniczony także na powiązanym komunikacyjnie pl. Pięciu Rogów). Dzięki temu ruch samochodowy będzie zdecydowanie mniejszy, a na osi północ-południe powstanie atrakcyjny ciąg spacerowy, którego ważnym elementem będzie nowy pl. Powstańców Warszawy. Ta koncepcja zakładała też

likwidację parkingu po wschodniej części placu (uczestnik biorący udział w konsultacjach mailowo wskazywał, że w razie potrzeby można wyznaczyć kilka stałych miejsc postojowych w zatokach po wewnętrznej stronie, np. dla pojazdów obsługujących wydarzenia).

Ludzie nigdy nie będą chcieli przychodzić do miejsca, w którym dominują samochody.

Pojedynczy pomysł dotyczył też „włączenia” w obszar placu pomnika Powstańców Warszawy, który w tym momencie jest od niego oddzielony zawrotką jezdni.

Postulatem uczestników konsultacji będących rowerzystami było przede wszystkim **wyznaczenie pasów rowerowych** na placu oraz stworzenie tam stojaków.



Upamiętnienie historii

Pojawił się pomysł (wyrażany przez kilkunastu uczestników konsultacji), by na placu upamiętnić jego historię, a także historię miasta – to, co pozostało po dawnej Warszawie. Mogłoby się to dokonać np. poprzez przywrócenie rodzaju drzew, które były tam przed wojną, zmianę ruchu samochodowego.

Pojawiały się głosy dotyczące wzmocnienia wątku dotyczącego Powstania Warszawskiego. Mogłoby to nastąpić poprzez „włączenie” do przestrzeni placu pomnika Powstańców Warszawy, który obecnie oddzielony jest zawrotką jezdni, a także specjalną aranżacją przestrzeni wokół niego, aby „przestał się on mylić z gruzem”.

JAK WYKORZYSTAĆ DONICE?

W tej części raportu przedstawiamy pomysły uczestników konsultacji, dotyczące wykorzystania donic z terenu placu Powstańców Warszawy. Sugestia przeprowadzenia warsztatów poświęconych tej tematyce wypłynęła od samych organizatorów – Zarządu Dróg Miejskich, i była odpowiedzią na negatywny odbiór donic na tym terenie przez większość warszawiaków, a także zwycięski projekt w ramach budżetu partycypacyjnego pn. [„Pogońmy plastikowe donice”](#).

Pomysły na powtórne wykorzystanie donic, które docelowo mają zniknąć z pl. Powstańców Warszawy, zgłaszane były podczas tzw. warsztatów recyklingu donic, a także bezpośrednio formułowane w mailach i podczas działania punktu konsultacyjnego. Poniżej przedstawiamy konkretne pomysły (a czasem także ilustrujące je makiety) uczestników konsultacji oraz przykładowe projekty stworzone przez Kosmos Project na podstawie pomysłów zgłoszonych przez uczestników warsztatów.

Jak postrzegane są donice?

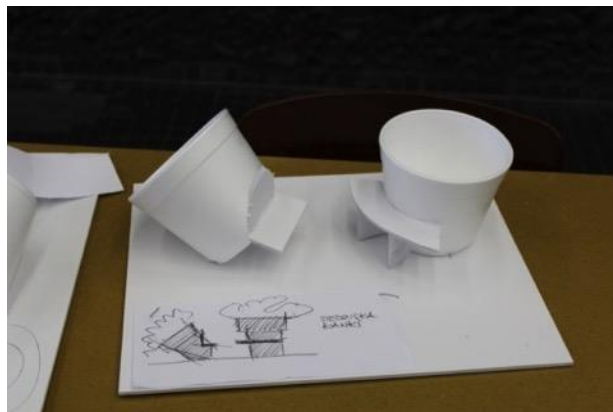
Jak już zostało to wspomniane przy opisach dotyczących ul. Świętokrzyskiej i pl. Powstańców Warszawy, donice nie cieszą się dobrą opinią uczestników konsultacji. Pojawiły się pojedyncze głosy, które dostrzegały ich zalety (np. to, że są kolorowe i ożywają przestrzeń, a także możliwość ich przestawiania), ale większość osób podkreślała ich nieestetyczny wygląd (*brzydkie, rachityczne*) i niedostępność – ich ustawienie sprawia, że zieleń jest poza zasięgiem wzroku i dotyku. Nazywane były czasem „sarkofagami” – zwłaszcza że roślinność, zdaniem przeciwników donic, jest źle do nich dobrana i szybko umiera.

Jakie są pomysły na wykorzystanie donic z placu Powstańców Warszawy?

➔ Meble miejskie

Najwięcej pomysłów dotyczyło stworzenia z donic różnego rodzaju mebli miejskich, które można by wykorzystać w różnych miejscach - także w nowej, zazielenionej przestrzeni placu, np.:

- ➔ **ławek** (ze zgrupowanych obok siebie donic), **„foteli” miejskich** (wkopanych w ziemię), leżaków



- ➔ **siedzisk** z wyciętymi w oparciu różnymi kształtami geometrycznymi, z drewnianymi półkami
- ➔ rodzaju „**punktu widokowego/obserwacyjnego**” w postaci donicy (siedziska) z dachem porośniętym trawą, na który można by wejść schodami



- ➔ wielkich **lamp** lub podświetlanych **stolików**



- ➔ rodzaju **regalu** z półkami w środku i drążkiem na wieszaki – do wykorzystania np. w trakcie wyprzedaży garażowych

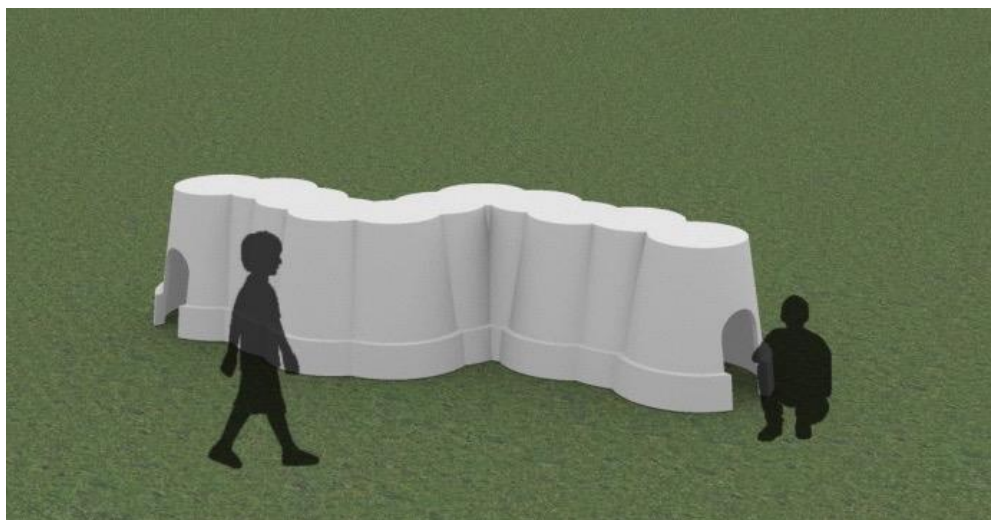
Kilka sugestii dotyczyło wykorzystania ich także jako **blokad dla parkujących samochodów** – głównie samochodów dostawczych oraz osobowych, które często nieprzepisowo zatrzymują się od strony jezdni. Donice na chodnikach mogłyby uniemożliwić samochodom wjazd, a rowerzystów zniechęcić do jazdy po chodnikach. W jednym z maili padły konkretne propozycje lokalnych ulic Śródmieścia, w których często parkuje się nielegalnie i gdzie takie „blokady” mogłyby się pojawić – Widok, Kredytowa, Zgoda, Chmielna, Pasaż Wiecha-Wiecheckiego, Sienkiewicza.

Postulowano też ustawienie donic przy wybranych skrzyżowaniach w centralnym rejonie Śródmieścia, w odległości min. 10 metrów od przejść dla pieszych. Słupki U-12c, zdaniem uczestnika konsultacji, bywają „nieszczne”.

➔ Dla dzieci

Kilkanaście głosów dotyczyło też wykorzystania donic na różne urządzenia do zabawy dla dzieci, np. jako:

- ➔ **strukturę do wspinania się**
- ➔ **tunel** – przestrzeń, do której można wejść, a w środku np. coś narysować, z dziurkami do podglądania, możliwą do przesuwania



Pozostałe, pojedyncze pomysły to: **pociąg** z wagoników z donic (mobilna struktura na kółkach), **labirynt** i **zjeżdżalnia** zrobiona z donic, **brodзки** z wodą.

➔ Dla zwierząt

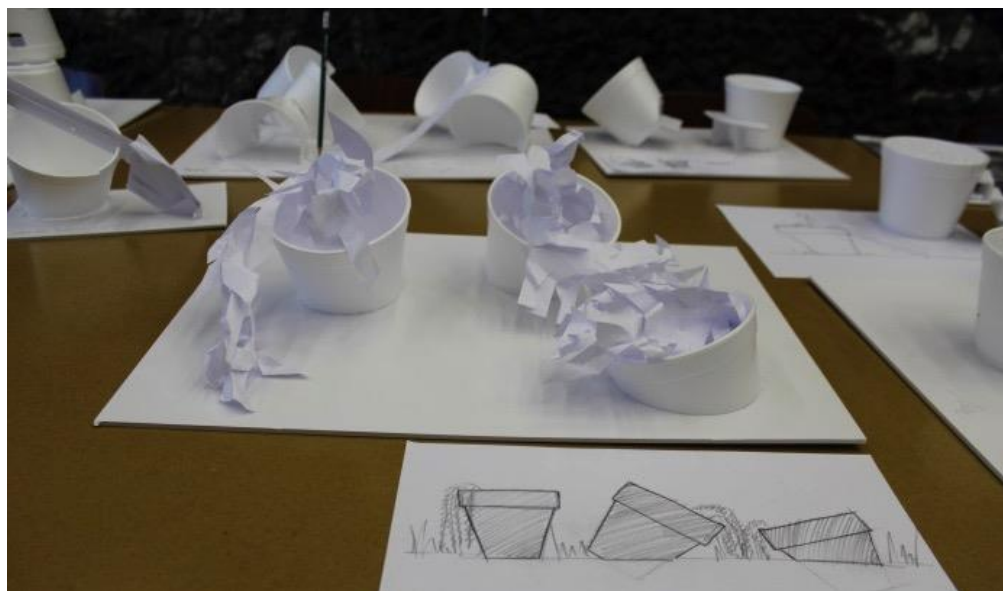
Tunel zrobiony z donic był też pomysłem, który pojawił się kilka razy w odniesieniu do zwierząt. Inne pomysły dotyczyły wykorzystania donic jako „**schowków**” dla kotów oraz **toru przeszkód** dla psów.



➔ Funkcja dekoracyjna

Kilka osób podsunęło pomysł wykorzystania donic jako **rodzaj instalacji lub element dekoracyjny do ustawienia w przestrzeni publicznej**. Proponowano kilka rozwiązań (pojedyncze głosy) – przewracane donice na terenie placu lub ustawione pod różnymi kątami, różnej wysokości („donice w wersji po katastrofie”), wielka łopata z wiaderkiem – element dekoracyjny na jednej z plaż, rodzaj rzeźby z donic.

Innego typu propozycją było pokazanie przekroju donicy, żeby było widać przekrój korzeni i strukturę gleby (tu dodatkowo funkcja edukacyjna).



➔ „Wymiennik”

Inną koncepcją, wskazaną podczas konsultacji, było wykorzystanie donic jako rodzaju **„wymiennika”**, tzn. regału/szafki/schowka, gdzie mieszkańcy mogą coś zostawić dla innych, np. sprzęty, których już nie potrzebują (a są w dobrym stanie), informacje (jako słup informacyjny) lub listy („listomat”).



➔ Zieleń, ale inaczej

Niektóre pomysły przedstawione powyżej wiążą się z **pozostawieniem w donicach zieleni** (np. punkt widokowy/obserwacyjny z trawą na górze). Proponowano donice w całości porośnięte (np. bluszczem lub innym pnączem), z wyciętym wejściem do środka lub donice przerobione na „potwory”, w których paszczach rośnie zieleń.



Jedna z uczestniczek zauważyła, że donica mogłaby być dobrym **zbiornikiem na wodę** do podlewania trawników, z drewnianym lub żeliwnym stelażem (mogłaby funkcjonować przy szkołach, na podwórkach lub ogródkach działkowych).



Ogólny pomysł, kilkakrotnie zgłaszany, dotyczył **rozproszenia donic po innych częściach miasta** (np. tam, gdzie brakuje zieleni), ale nie w tak licznym ich nagromadzeniu, jak do tej pory na placu Powstańców Warszawy, co zdaniem części uczestników konsultacji wygląda „dziwnie”. Wtedy też donice mogłyby zmienić kolory – w danym miejscu mieć tylko jeden odcień. Takie rozwiązanie zostało uznane za mniej kosztowne niż nadawanie donicom innych kształtów i funkcji.

REALIZATORZY KONSULTACJI

Realizatorami konsultacji społecznych „Zielona Świętokrzyska”, prowadzonych na zlecenie Zarządu Dróg Miejskich w Warszawie była Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” we współpracy ze Stowarzyszeniem z Siedzibą w Warszawie.



ZARZĄD DRÓG MIEJSKICH

Skład zespołu po stronie Stoczni: Agata Bluj, Magdalena Gawin, Jan Mencwel, Maria Perchuć-Żółtowska, Katarzyna Starzyk-Durbacz, Jan Wiśniewski

Skład zespołu po stronie Stowarzyszenia z Siedzibą w Warszawie: Agnieszka Czachowska, Maciej Jelski, Edyta Ołdak, Dorota Papis, Marta Tomasiak



STOWARZYSZENIE
Z SIEDZIBĄ
W WARSZAWIE

Autorzy raportu: Agata Bluj, Maria Perchuć-Żółtowska, Jan Wiśniewski

Rysunki: Maciej Jelski, Edyta Ołdak